

(Corriere dello Sport - R.Maida) Dziwny domowy weekend Daniele De Rossiego. Nie był przyzwyczajony do spędzania niedzieli z rodziną, między wyzwaniami w Romie i reprezentacji Włoch. Tym razem jednak odpoczynek jest tak dobry jak nigdy przed cyklem meczów, w których zagra po przerwie.

Biorąc pod uwagę zapalenie kolana, które uniemożliwiło bycie dostępnym dla ojczyzny, De Rossi opuścił cały tydzień treningów, ale w najbliższych dniach zwiększy obciążenia treningowe, aby zagrać w sobotę przeciwko Napoli. Cztery dni później przyjdzie czas na Chelsea, jeden z zespołów, w których mógł w przeszłości zagrać. De Rossi dał swoją dostępność Di Francesco do gry w obydwu meczach, łącznie z pełnym odzyskiem fizycznym i atletycznym, ale trener wybierze dopiero przed wyjazdem do Londynu. Roma nie może ryzykować utraty swojego kapitana, w oczekiwaniu aż Gonalonsowi uda się stać wielkim wzmocnieniem.

Tymczasem z żalem przygląda się reprezentacji narodowej, w której jest kimś w rodzaju dodatkowego kapitana. Cel Mundialu, który byłby jego czwartym i również ostatnim w karierze, jest jednym z głównych powodów, dla których naciskał na odnowienie umowy z Romą, oddalając pokusy oddalenia się od naszej ligi. Jutro usiądzie z pewnością przed telewizorem, mając nadzieję, że jego przyjaciel, Panucci, nie zrobi fatalnego żartu Venturze.

Autor: abruzzi